

6. VI. 72

Wzduchowa Pawe,
 Tytuł otrzymany z Wzduch
 List p. Dr. Prof. Marii St.
 Kowalskiej; wybitnej uczonej
 w dziedzinie patologii - i
 zwłaszcza do tego czasu to-
 legicznej lista Dr. Stabo-
 rnego Stefaniowskiego. Prac
 dotyczących obratunku chwie-
 zycu Marszałka.

Tę w wyrazach wyzoboleco
 pracownik

W Meysztor

P.S. Dągnięcie potężna rat zupetna
 dyktora w spr. P. Stokłoskiej.

Warszawa 25 V 1972

Przewielebny Ksiądz Protacik,

Przesyłam w załączeniu obcierna fotokopie listu dr Antoniego Stefanowskiego o ostatnich chwilach księcia Marsz. Piłsudskiego. Oto krótkie informacje dotyczące dokumentu:

Punkowik dr Antoni Stefanowski, lekarz, legionista, prezes Dziennika Legionistów, leczył Marszałka w czasie ostatniej choroby. To on sprowadził ks. Kormitowicza do umierającego, co opisuje w załączonym liście. Dr Stefanowski zginął w Katyniu.

Załączony list był adresowany do mnie, tak się bowiem zdarzyło, że - dowiedziawszy się od dr Stefanowskiego o beznadziejnym stanie chorego - prosiłam, by sprowadził do niego kapłana, i to właśnie ks. Kormitowicza, którego następnie uprosiłam, by nie oddalał się z Łasek w tym czasie.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, załączony list jest jedynym tak bliskim opisem ostatnich chwil Marszałka - w aspekcie religijnym. Dr Stefanowski mówi mi, że jedynie mnie przekazał tak dokładne informacje, ponieważ mu pomogłam. Porozmawiam po pozostałe po ks. Kormitowicza

papiery - nie znalazłam nic na ten temat.
A to były dwa - jedynne najbliższe - źródła
informacji o tej sprawie.

Próbowałam opublikować dokument
w kraju: raz wspólnie z moim dobrym
znajomym prof. Eszplirskim; drugi raz
jako aneks do monografii o kr. Kościłowieckim.
Obie próby zawiodły. Oryginał listu oddam
do któregoś z bibliotek w kraju, może
na KUL.

Niestety, ze względu na zbyt mały
format papieru, fotograf obciął górna
część listu zawierającą datę:

Warszawa, dn. 13 V 1935

Nie mam czasu na zadanie ponownego
sfotografowania, ale postaram się przesać
skróconą poprawną kopię.

Łacze wyrazy najciekawszej części,
dla Pani prof. Lanckorońskiej
głównie podrobie

Anna Stokowska

verte!

Pracowa Jeuno. Mamchuo!

Chociaż w przedmiocie dawać z gazet ten, że udało
mi się sprzeciwić ku kłopotliwym akcom w ostatni
wielki moment, gdyż - jak to widać, także w tym
tytuł: i nie co kłopotliwym akcom - pogromu także
i nie wprost, więc u nas ludnie obliczenia.
To samo widać co było i w sp. bycia państwa.
Wiemy po chwili wyznaczenia całej sprawy; jak
podawano mi udało mi się przedmiocie państwa
Mamchuo, które z kłopotliwym akcom kłopotliwym, i
nie jest tak, że powinnam kłopotliwym; i nie Mamchuo
wydane i cięgi megi. Chociaż sprzeciwić X. do
miej; to także; Mamchuo kłopotliwym, ale nie
zgodzić się; podmiocie kłopotliwym gen. dr. Komputa,
że jestem dźwigni akcom. Moje następnym
argumenty nie mogły być przedmiocie, kłopotliwym, i
zakładano umyślnie informacje, że w sprawie akcom.
dźwigni wyznaczenia. Leknie nli mi nie tylko w tym
wielki kłopotliwym, ale także kłopotliwym kłopotliwym,
akcom kłopotliwym i nie jestem kłopotliwym i kłopotliwym to
akcom X. Komputa. Wiemy po chwili kłopotliwym
stan kłopotliwym; dlatego kłopotliwym i w kłopotliwym
tytuł) kłopotliwym, i nie kłopotliwym auto;

Uwaga:

Fotograf, nie ma jego dosł
dniego formatu papierni,
obcięt date:

Warszawa, dn. 13 V 1935

